

Temat kompleksowy „Moja ojczyzna” (5-, 6- latki)



MOJA OJCZYŻNA

To temat drugi miesiąca maja. Będziemy poznawać Polskę, a szczególnie naszą stolicę Warszawę oraz wspomnimy o Europie – poznamy Danię i troszeczkę inne kraje naszego kontynentu.

Zadania na ten tydzień:

1. „Polska” filmik edukacyjny do obejrzenia z rodzicem:

<https://www.youtube.com/watch?v=Xv7DNwMDoAM> .

Umawiamy się z dzieckiem, że jeśli coś jest trudne do zrozumienia, to zatrzymujemy filmik i tłumaczymy. Odpowiadamy też na ewentualne pytania dziecka. Miłego oglądania :)))

Pracujemy w Kartach pracy strona 28.

2. **Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej „Zakochany w syrenie”**

Otwieramy książeczkę z łąką na stronach 72-73 - dziecko patrzy na ilustracje my czytamy.

Ada wróciła z tatą z przedszkola i od razu zaczęła opowiadać o wydarzeniach dnia.

- Dzisiaj rysowaliśmy Syrenkę – powiedziała.

- Taki stary samochód? – zdziwił się Olek, który wiedział wszystko o dawnych modelach samochodów takich jak trabant, syrenka i warszawa.

- Sarenkę? – zapytała mama, która w tym czasie miksowała truskawki i nie dosłyszala głosu córeczki.

- Ojejku, nikt mnie nie rozumie – westchnęła Ada i rozwinęła swój rysunek.

- Syrenka warszawska! Kobieta z ogonem ryby i z tarczą - zawołał Olek. - Znam ten pomnik, bo byliśmy tam z klasą.

- Jeśli chcesz, to opowiem ci legendę o tym pomniku i o powstaniu Warszawy - zaproponowała Ada.

- Chcę.

Ada wyjęła jedną ze swoich małych lalek i owinęła jej nogi wstążką, tak, żeby przypominała ogon ryby. Zaczęła opowiadać:

- W pewnej wiosce żyła sobie piękna syrena, która nie była zwykłą dziewczyną, bo zamiast nóg miała płetwę. Mieszkała w rzece Wiśle. Czasami wychodziła na brzeg, żeby rozczesać włosy... - Ada udawała, że rozczesuje lalce blond czuprynę. – Syrenka pięknie śpiewała i czarowała swoim głosem rybaków.

Ada odszukała drugą lalkę, której kiedyś obcięła włosy, podała ją Olkowi i powiedziała:

- To będzie rybak. Ma na imię Wars.

- Ja mam go udawać?

- Tak.

- I co mam robić? – zapytał Olek.

- Masz być zakochany – wyjaśniła Ada.

- Ja?

- Tak! Wars zakochał się w syrenie i uratował ją przed innymi rybakami. Oni zarzucili na nią sieć, bo chcieli ją zanieść królowi, żeby dostać dużo pieniędzy. Zatkali sobie uszy, żeby nie słyszeć jej śpiewu.

- A co by się stało, gdyby usłyszeli?

- Ten, kto ją usłyszał, wchodził do rzeki i już nigdy nie wracał. Zwykli ludzie nie mogą żyć pod wodą.

- Wiem. Ludzie mają płuca, a ryby skrzela. Dzięki temu ryby mieszkają pod wodą. I ta twoja syrena też.

Ada przyniosła z kuchni pustą siatkę po cebuli, która przypominała sieć i wrzuciła do niej swoją lalkę.

- Uratuj mnie, piękny rybaku, a zaśpiewam ci najpiękniejszą pieśń na świecie! – powiedziała.

- Nie śpiewaj mi, bo wpadnę do Wisły i nie wrócę! Zatkalem sobie uszy – powiedział Olek.

- Ojej! Już dawno wyjąłeś sobie zatyczki z uszu i dlatego jesteś zakochany. Taka jest legenda, a my się tylko bawimy. Ratuj syrenę!

- Zakradnę się nocą, kiedy inni rybacy będą spali i rozetnę sieć. Będziesz mogła wrócić do Wisły.

- Pospiesz się, bo nie mogę żyć długo bez wody! – pisała Ada.

Olek wypłatał syrenę z cebulowej sieci i powiedział:

- Jesteś wolna. Możesz wracać do domu.

- Dziękuję ci, dzielny rybaku? Jak masz na imię?

- Olek.

- Przecież się bawimy! – przypomniała Ada.

- No dobrze... mam na imię Wars. A ty, jak masz na imię, piękna panno?

- Jestem Sawa. Widziałam cię wiele razy na brzegu rzeki.

- Przychodziłem tu łowić ryby, ale zawsze czekałem na ciebie. Jesteś taka piękna.

- Och! Rybacy tu biegną! Zobaczyli, że mnie uwolniłeś! Nie wyjdę już na brzeg Wisły, chyba, że waszej wiosce będzie groziło wielkie niebezpieczeństwo. Wtedy was obronię! Żegnajcie!

- Żegnaj! – powiedział Olek.

- Przecież ty masz iść ze mną, bo mnie kochasz – przypomniała Ada.

- Idę z tobą, Sawo! – zawołał Olek.

Po chwili obie lalki wylądowały pod tapczanem, który udawał rzekę Wisłę.

Ada opowiadała dalej:

- Wars i Sawa zniknęli pod wodą, i nikt ich już nie widział. Na miejscu wioski powstało miasto Warszawa, w którym mieszkamy – zakończyła.

- Wiesz co, może pójdziemy w sobotę z mamą i tatą obejrzeć pomnik Syrenki nad Wisłą?

Sprawdzimy, czy ma skrzela.

- Mówiłeś, że byłeś tam z klasą.

- Ale chcę iść jeszcze raz.

- Hm... ty chyba naprawdę zakochałeś się w tej Sawie – zachichotała Ada.

Po zakończeniu czytania zadajemy dziecku pytania:

- O czym dowiedziała się Ada w przedszkolu?
- Kto pomógł jej przedstawić legendę?

Dziecko samodzielnie lub z pomocą rodzica, czyta tekst na w/w stronach.

Pracujemy w Kartach pracy strona 29 - syrenka po śladach.

3. Zajęcie plastyczne twórcze – „Piękny nasz kraj”.

Potrzebne będą zdjęcia, obrazki przedstawiające określone regiony Polski - np. góry, morze, las, jezioro (możemy wykorzystać czasopisma, niepotrzebne podręczniki, książki), nożyczki dla dziecka do wycinania, kartka papieru A4, klej, farby. Zadaniem dziecka jest wyciąć wybrany przez siebie fragment, a następnie dorysować resztę tak, by z przyklejonym fragmentem stworzyć całość, domalowując farbami (kredkami).

Filmik, który może być inspiracją do malowania - „Polska od gór do morza”:

https://www.youtube.com/watch?v=kHg_tid5mP4

4. Słuchanie piosenki „Syrenka” (słowa i muzyka Krystyna Gowik).

- I. *Stoi Syrenka nad Wisłą
i patrzy na rzeki fale.
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,
no i nie boją się wcale.
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,
no i nie boją się wcale.
To nie jest żywa Syrenka,
to pomnik Warszawę chroni.
Bo, jak mówi stara legenda:
Syrenka miasta broni.
Bo, jak mówi stara legenda:
Syrenka miasta broni.*

Ref.: *Nasza Warszawa, nasza stolica
ciągle Syrenkę zachwyca.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp
swoją piosenkę: Chlup, chlup, chlup, chlup.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp:
Chlup! Chlup! Chlup!*

- II. *Kiedyś prawdziwa Syrenka
w falach tej rzeki mieszkała.
Siadała czasem na brzegu Wisły
i cudne pieśni śpiewała.
Siadała czasem na brzegu Wisły
i cudne pieśni śpiewała.
Złapali ją w sieć rybacy,
spać poszli, bo nocka była,
lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,
bo bardzo go prosiła.*

*Lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,
bo bardzo go prosiła.*

Ref.: *Nasza Warszawa...*

III. *I odtąd dzielna Syrenka
ze swojej wielkiej wdzięczności
postanowiła strzec tego miasta,
pilnować jego wolności.
Postanowiła strzec tego miasta,
pilnować jego wolności.
Jest herbem miasta Warszawa,
stolicy naszego kraju.
I Polacy, duzi i mali,
Syrenkę odwiedzają.
I Polacy, duzi i mali,
Syrenkę odwiedzają.*

Ref.: *Nasza Warszawa...*

Po wysłuchaniu piosenki zadajemy dziecku pytania:

- Co to jest stolica?
- Jak nazywa się stolica Polski?
- Jak nazywa się najdłuższa z polskich rzek?
- O kim opowiadała piosenka ?
- Czy znasz legendę o Syrence?
- Gdzie w Warszawie można spotkać Syrenkę?
- Co to jest herb?

Karty pracy strony 30-31.

5. Układanie zdań z wyrazami: stolica, Wisła, syrena.

Prosimy dzieci o ułożenie zdania z wyrazem „stolica”(np. Warszawa to stolica Polski.)

Analogicznie pozostałe wyrazy. Jeśli dziecko nie jest znudzone możemy dołożyć kolejne wyrazy, np. morze, jezioro, góry, rzeka, miasto, mapa ...

6. Zabawy i ćwiczenia z mierzeniem pojemności płynów.

a) do tego zajęcia potrzebne nam będą:

Cierpliwość :-))) i kilka litrowych butelek. Można przenieść się z zabawą do łazienki lub ogrodu. Wlewamy do butelek różną ilość wody, wodę dobrze zabarwić, np. dodając farbę. Butelki dobrze zakręcamy.

Pokazujemy butelkę dziecku i pytamy: „Ile jest wody - dużo czy mało?”

Odwracamy butelkę i pytamy: „A teraz?”

Następnie prosimy dziecko, by ułożyło butelki w kolejności - od tej gdzie jest najmniej wody do tej, w której jest jej najwięcej. I odwrotnie.

Otwieramy butelki i pozwalamy dzieciom w nie dmuchać, zwracając ich uwagę jakie dźwięki wydają.

b) potrzebne będą butelki z wodą (1l i 1,5 litra), kubek.

Dziecko przelewa wodę z 1 butelki do kubka i liczy ile kubków napełniło. Potem to samo z drugą. Porównuje, gdzie było więcej kubków, a gdzie mniej.

- c) potrzebne będą szklanki różnego rodzaju - wysokie, niskie, do których wlewamy miarką, razem z dzieckiem, taką samą ilość ulubionego przez dziecko soku. Zadaniem dziecka jest zrozumieć, iż o ilości soku nie mówi jego poziom w szklankach, tylko pojemność miarki, którą sok rozlewano. Upps... Mam nadzieję że państwo będą się dobrze bawić.

Karty pracy strony 32 i 33.

7. Wykonanie małej mapy Polski.

Rozwijamy u dziecka sprawność manualną. Naszym zadaniem jest wyciąć kontury mapy Polski z tektury (proszę się zbytnio nie martwić kształtem), natomiast dziecka - wykleić z plasteliny rzeki, niziny, wyżyny i góry. W zajęciu ważne jest to, by dzieci usprawniały paluszki. Mapa może być dowolnej wielkości. Przykład mapy:



8. Słuchanie hymnu „Mazurek Dąbrowskiego”.

Przypomnienie w jakich okolicznościach można go usłyszeć. Włączenie się w śpiew.

1 zwrotka: <https://www.youtube.com/watch?v=ioUutRw9WeQ>

Całość: <https://www.youtube.com/watch?v=XkSjts5vf-s>

9. Rozmowa nt. mapy Europy oraz krajów należących do UE.

Poznanie sąsiadów Polski - strony 34-35 w kartach pracy.

Spróbujmy z 6 latkami ułożyć z rozsypanki literowej nazwy różnych państw - Niemcy, Francja, Austria, Litwa, Holandia, Ukraina itp. Pamiętajmy, by nie używać zmiękczeń (ć, ś) i dwuznaków (sz, cz, dz...).

Obejrzyjmy krótki filmik: <https://www.youtube.com/watch?v=-DiYVWo5n1E>

I filmik dla ambitnych „Poznaj Unię Europejską”:
<https://www.youtube.com/watch?v=h58YVP1Zvmw>

10. Pieczemy pizzę z rodzicami.

... tak, tak - to też jest w programie. Nie będziemy podawać przepisu, bo każdy z nas ma swój ulubiony. Dzieciaki natomiast zapamiętują kilka informacji nt. Włoch:

„Włochy to państwo przypominające swoim kształtem buta. Stolicą Włoch jest Rzym, na terenie którego znajduje się państwo kościelne - Watykan, w którym mieszka papież. Tradycyjne potrawy włoskie to spaghetti i pizza. Tradycyjny włoski taniec to tarantella. Na wyspie Sycylia należącej do Włoch, znajduje się wulkan Etna.”

Posłuchajmy i obejrzyjmy: <https://www.youtube.com/watch?v=a40KoaI3iuA>

Smacznego !!!!!

11. Sluchanie opowiadania na podstawie baśni H. CH. Andersena „Księżniczka na ziarnku grochu”.

Był sobie pewnego razu książę, który chciał się ożenić z księżniczką, ale to musiała być prawdziwa księżniczka. Jeździł więc po całym świecie, żeby znaleźć prawdziwą księżniczkę, lecz gdy tylko jakąś znalazł, okazywało się, że ma jakieś „ale”. Księżniczek było dużo, jednak książę nigdy nie mógł zdobyć pewności, że to były prawdziwe księżniczki. Zawsze było tam coś niezupełnie w porządku.

Wrócił więc do domu i bardzo się martwił, bo tak ogromnie chciał mieć za żonę prawdziwą księżniczkę.

Pewnego wieczoru była okropna pogoda; błyskało się i grzmiało, a deszcz lał jak z cebra; było strasznie. Nagle ktoś zapukał do bramy miasta i stary król wyszedł otworzyć.

Przed bramą stała księżniczka. Ale mój Boże, jakże wyglądała, co uczyniły z niej deszcz i ślota!

Woda spływała z włosów i sukienki, wlewała się strumykiem do trzewiczków i wylewała się piętami, ale dziewczynka powiedziała, że jest prawdziwą księżniczką.

„Zaraz się o tym przekonamy” – pomyślała stara królowa, ale nie powiedziała ani słowa, poszła do sypialni, zdjęła całą pościel, na spód łóżka położyła ziarnko grochu i na nim ułożyła jeden na drugim dwadzieścia puchowych materaców, a potem jeszcze dwadzieścia puchowych pierzyn.

I na tym posłaniu miała spać księżniczka.

Rano królowa zapytała ją, jak spędziła noc.

- O, bardzo źle – powiedziała księżniczka – całą noc oka nie mogłam zmrużyć! Nie wiadomo, co tam było w łóżku. Musiałam leżeć na czymś twardym, bo mam całe ciało brązowe i niebieskie od sińców. To straszne!

Wtedy mieli już pewność, że była to prawdziwa księżniczka, skoro przez dwadzieścia materaców, dwadzieścia puchowych pierzyn poczuła ziarnko grochu. Taką delikatną skórę mogła mieć tylko prawdziwa księżniczka.

Książę wziął ją za żonę, bo teraz był pewny, że to prawdziwa księżniczka, a ziarnko grochu oddano do muzeum, gdzie jeszcze teraz można je oglądać, o ile go ktoś nie zabrał.

Widzicie, to była prawdziwa historia.

Tradycyjnie – czytamy, a później zadajemy pytania: Z kim chciał ożenić się książę?

Jak wyglądała księżniczka, gdy pewnego razu zapukała do bram miasta? Jak królowa chciała się przekonać, czy to prawdziwa księżniczka? Czy dziewczyna rzeczywiście była księżniczką?

A co to za Syrenka poniżej?



To syrenka z Kopenhagi, stolicy Danii.

A to Dania. Właśnie stamtąd pochodził jeden z najbardziej znanych baśniopisarzy - Hans Christian Andersen. Popatrz, jak blisko morzem jest z Polski do Danii.



12. Rymowanka do nauki:

*W Europie mieszkam
tak jak ty kolego,
że jestem Polakiem
dumny jestem z tego.*

13. Ćwiczenie oddechowe:

Zawijamy bibułki lub niebieskie włóczki na patyku. Są to wiślane fale - zadaniem dziecka jest wprowadzić je w ruch dmuchając, tak by wyglądały jak fale rzeki. Powietrze nabierają noskiem, wypuszczają ustami!

14. Zabawa ruchowo – naśladowcza.

Dziecko naśladuje – warszawskie gołębie, rybkę w Wiślanej wodzie, żubra z Białowieży, żabkę z jeziora mazurskiego, kwiatuszka z dąbrowskiej łąki, który rośnie i rozwija płatki.

15. Ćwiczenie ortofoniczne „Wybieramy się do... samochodem/pociągiem/samolotem.”

W miejsce kropek wstawiamy dowolny kraj lub miasto, znane dziecku. Zadaniem dziecka jest naśladowanie odgłosów wydawanych przez dany pojazd:

- samochód – brum, brum;
- pociąg - puf, puf;
- samolot - wrrr, wrr.

Można dołączyć różne odgłosy, oglądając np. filmiki – morze - szum morza, las - śpiew ptaków itp.

16. Karta plastyczna nr 22 - malujemy godło Polski.

Za pomocą farby malujemy tło. Można też kredkami.

DZIĘKUJEMY ZA UWAGĘ, ŻYCZYMY MIŁEJ PRACY.

PAMIĘTAJCIE PAŃSTWO, IŻ ZAJĘCIA POWYŻEJ TO PROPOZYCJE PRACY. ZACHĘCAMY DO PRZEJRZENIA ZADAŃ DODATKOWYCH.